

Turcja zdradzi Ujgurów?

29 grudnia 2020

Chiny ogłosiły ratyfikację traktatu ekstradycyjnego z Turcją, który Pekin może wykorzystać m.in. do przyspieszenia powrotu niektórych uchodźców muzułmańskich Ujgurów podejrzanych o „terroryzm”. Choć turecki parlament nie ratyfikował jeszcze umowy bilateralnej podpisanej w 2017 r., wzbudziło to zaniepokojenie licznej ujgurskiej diaspory (szacowanej na 50 tys. osób) w Turcji.

Turcja ma więzi językowe i kulturowe z Ujgurami, a Ankara od dawna jest jednym z głównych obrońców ich sprawy na arenie międzynarodowej, choć w ostatnim czasie publiczne poparcie Turcji osłabło. W regionie Xinjiang (północny zachód) Chiny zainicjowały politykę maksymalnego nadzoru Ujgurów po wielu atakach na ludność cywilną. Pekin obwinił za ataki separatystów i islamistów ujgurskich.

Według zagranicznych ekspertów chińskie władze internowały w „obozach” co najmniej milion osób, w tym wielu Ujgurów. Pekin odrzucił te oskarżenia, mówiąc, że są to „ośrodki szkolenia zawodowego”, których celem jest pomoc w przekwalifikowaniu ludności do znalezienia pracy i tym samym odejścia od ekstremizmu. „Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ratyfikował” chińsko-turecki „traktat ekstradycyjny”, poinformował w sobotę wieczorem chiński parlament w krótkim oświadczeniu.

W myśl traktatu ekstradycje mogą być jednak kwestionowane z kilku powodów. W szczególności, jeżeli państwo, do którego złożono wniosek o ekstradycję, uważa, że wniosek dotyczy „przestępstwa politycznego”, lub jeśli ten ostatni korzysta z prawa do azylu. „Ten traktat ekstradycyjny wywołuje niepokój wśród Ujgurów, którzy uciekli z Chin i nie mają jeszcze tureckiego obywatelstwa” – powiedział AFP Dilxat Raxit, rzecznik Światowego Kongresu Ujgurów, organizacji uchodźczej z

siedzibą w Niemczech. „Wzywamy rząd turecki (...), aby traktat nie stał się instrumentem prześladowań” – dodał, wskazując, że Pekin wywiera ekonomiczną presję na Turcję, aby ratyfikowała dokument.

Turcja jest jedynym krajem z muzułmańską większością, który jak dotąd publicznie potępił traktowanie Ujgurów. Minister spraw zagranicznych Turcji określił to na początku 2019 r. jako „hańbę dla ludzkości”. Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan pochwalił jednak w zeszłym roku w Chinach politykę prowadzoną w Xinjiangu, oceniając tamtejszych ludzi jako „szczęśliwych” – wynika z komentarzy cytowaną przez oficjalną agencję China News.

Źródło: Goniec.net